KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Lutego.
CZWARTEK.
ROK 1829.

№ 34

WSPOMNIENIA.
Pomnożenie wojska na wojnę przeciw Turkom 1676.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY

Do Wojska Polskiego.

W Kwaterze Głównej W Warszawie. Dnia 18 Stycznia / 30 Stycznia 1829.

Za Najwyższym Rozkazem.

Otrzymuią żądane Dymissje *dla interessów familijnych. W Piechocie.* W Pułku Piechoty linjowej Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia MICHAŁA Nr 1, Podporucznik Adam Plewaka, w stopniu Porucznika. W Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Podporucznik August Frezer, w stopniu Porucznika. W Pułku 8m linjowym, Porucznik Ludwik Rzewuski, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru. *Z pensją. W Jeździe.* W Pułku 2m Ułanów, Kapitan Michał Lenkiewicz, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru.— Otrzymuią Urlopy. *W Sztabie Głównym.* W części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego: Podpułkownik Valentin de Hauterive, na dni 24, w Gubernie Wołyńską i Kiiowską; Podporucznik Romer, przedłużenie urlopu na dni 20, w Gubernię Wołyńską. *W Gwardji.* W Pułku Strzelców konnych, Kapitan Paszyc, przedłużenie urlopu na miesięcy 3. W Pułku Grenadjerów, Porucznik Gujski, na miesięcy 2, w Gubernię Kiiowską. — Wykreślony zostaie z Kontrol. *W Korpusie Inwalidów i Weteranów.* Maior Weteranów Jan Bakka, zmarły w dniu 7 (19 Stycznia) r. b.

Naczelny Wódz KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z Oryginałem p. o. Szefa Sztabu Głównego, Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Rada Administracyjna mianowała JJPP. Józefa *Piaseckiego* Patrona przy Trybunale Woiewództwa Sandomierskiego, Adwokatem Sądu Appel:, a Andrzeia *Ziemińskiego* zastępcę Sędziego w Trybunale Kaliskim, Prokuratorem Królewskim przy tymże Trybunale.

W wczorajszem uwiadomieniu o wyborze nowych Urzędników *Towarzystwa oszczędności*, dodać należy W. *Kiljana Śliwowskiego.*

Wykaz Konsumcji z całego roku 1828 w mieście Warszawie (z raportów urzędowych.) 139,150 korcy Żyta, 150,502 Pszenicy, 12,612 Grochu, 6570 Gryki, 144,462 Jęczmienia, 189,638 Owsa, 64,510 fur Siana po 5 centnarów, 39,462 fur Słomy, 151,375 fur Drzewa, 16,907 fur Węgli, 21,234 korcy Mąki pszennej, 37,174 żytnej, 1,909 gryczanej, 6614 Kaszy iaglanej, 11,354 gryczanej zwyczajnej, 18,333 ięczmiennej, 539,749 sztuk rozmaitego Drobiu, 122,863 garcy Masła, 3890 połci Słoniny, 142,738 kop Jaj, 815,190 sztuk Sera różnej wielkości, 39,908 sztuk Wołów inclusive Krów, 37,180 Wieprzów, 48,703 Cieląt, 80,274 Baranów i t. d., zaco wydano złp: 27,097,225.

W Sobotę d. 7 b. m. daną będzie w Resursie Kupieckiej pierwsza Zabawa Wieczorna.

Księgarnia A. Brzeziny i Komp: sprowadziła dzieła Pani *Edgeworth* po angielsku.

Najmodniejsze salopy nazywaią się *Wiedeńskie* i są bardzo gustowne, robione z szalów których szlaki znajduią się na brzegach i sze-

rokie u dołu całej sałopy. Jeden kołnierz iak peleryna spada aż do bioder i także iest obłożony szlakiem, drugi mały futrzany osłania szyię.—Suknia balowa być powinna z krepy białej bez garnirowań, gorset czarny axamitny, zamiast pasa sznur złoty gruby, końce iego spadaią prawie do końca sukni; rękawy bardzo bufiaste, na całą rękę.—Modni Kawalerowie na świetne bale biorą fraki czarne axamitne i kamizelki także axamitne lecz pąsowe, zapinane dyiamentowemi guziczkami; ten ubior iest okazały lecz za kosztowny.

W *Pamiętniku Warszawskim* (o którego wyjściu donieśliśmy) iest wiadomość o sposobach przechowywania *wyrobów stalowych lub żelaznych* aby w miejscach wilgotnych nierdzewiały, podanych przez Angielskie pisma. Sposoby te są: albo wziąść wody wapiennej i w niej takowe wyroby zanurzone utrzymywać, albo wyroby stalowe włożyć do niegaszonego wapna sproszkowanego, albo też do wody wapiennej dodać siarkanu sody, czyli soli Glauberskiej; w tak przygotowanym płynie maczać płatki płótna lub sukna, wysuszyć ie i obwiiać niemi rzeczy stalowe, a nawet papiery i pargaminy, a od wilgoci będą zabespieczone w iak najdłuższe czasy. Woda wapienna o ktorej tu była wzmianka, robi się zwyczajnie następuiącym sposobem: do gąsiorka sypie się wapna świeżo wypalonego, i na to nalewa się woda bardzo czysta, i naczynie zostawuie się w miejscu bespiecznem, w godzinę iuż mamy wodę wapienną, doskonale przezroczystą, którą można przelać do innego naczynia, niekłocąc pierwszego, lub też zostawić razem z nierozpuszczonem wapnem, i za pomocą liwarka brać ztamtąd wodę wapienną.

Otrzymany dowód prawdziwej ludzkości i szlachetnych uczuć W. X. *Sypniewskiego* Kapelana Gwardji konnej Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, który usłyszawszy tylko o smutnem położeniu bliźnich, aczkolwiek iuż zapóźno, śpieszy iednak wraz zgodnym kolegą W. X. *Falbowskim* Kapelanem pułku 4go Ułanów, na miejsce smutnego obrzędu żałobnego w Pradze ś.p. Józefa *Skwarczyńskiego* exwojskowego w d. 28 z. m. r. b. Układa mowę pogrzebową, staie na czele Duchownych, przemawia nad zwłokami ś. p. zmarłego, do licznie zgromadzonych, w wyrazach pełnych mocy i ducha Religji, a po skończeniu, odprowadza ie wraz z smutnem gronem krewnych, przyiacioł i znaiomych, aż na miejsce wiecznego spoczynku; dowód ten mówię przychylności Twoiej zacny Pasterzu w oddaniu ostatniej usługi Religijnej bliznienu, wkłada na mnie najmilszy obowiązek wynurzenia ci Publicznie, oraz godnemu koledze W. X. *Falbowskiemu*, w imieniu 80 letniego stroskanego i czułego ojca ś. p. zmarłego, Brata iego, osierociałych po nim niemowląt i całej w smutku głębokim pozostałej familji, niewygasłej w sercach naszych wdzięczności, z zachowaniem wszędzie i zawsze najgłębszego szacunku. — R. D......

Dziś zimna stopni 9.

Z *Odessy* donoszą co następnie: »Ileż to razy czytaliśmy w różnych gazetach, że Sułtan opuścił stolicę swoię i sam wiedzie wojsko do boiu! w rzeczy zaś samej okazuie się, że uroczysta wyprawa iego zakończyła się na udaniu się do iednych z koszar, w końcu *Stambułu* położonych. Przeniosłszy do nich główną swoię kwaterę *Machmud* oświadcza, że mocne korpusy posłane są przezeń dla odzyskania *Warny*, oczyszczenia *Bulgarji* i t.d. A tymczasem przodowe poczty nasze w *Prawadach* i *Bazardziku* nie znalazły więcej wojska, oprócz nikczemnych oddziałów, które się za ich ukazaniem skryły.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Królewcu* w *Prusach* przez kilka dni było mrozu 24 stopni, przezco dała się uczuć nędza między biedną klassą ludzi, a mianowicie po wsiach.— W *Wiedniu* d. 19 z. m. pochowano zwłoki Xiężny *Meternichowej* w kościele dworskim S. *Michała*.—Donoszą z *Saraiewa* miasta stołecznego *Bośni*, że zupełnie uśmierzono powstanie w tem Xięstwie i w *Albanji*, iuż tam panuie powszechna spokojność.—Według urzędowych wiadomości, usiłuie rząd Turecki w *Bośni* i w *Albanji* ściągnąć znaczne korpusy wojska.— Ponawia się wieść z *Stambułu* że układy które *Rejs Effendi* miał zawrzeć z Aientem Amerykańskim *Oflej*, nieprzyszły do skutku, a to z powodu że ostatni podał za podstawę swego proiektu wolną żeglugę na czarnem morzu. — Gazeta Angielska *Times* wychodzi teraz z dodatkiem na ogromnym arkuszu, który ma 3 stopy 11 cali długości, a 3 stopy półtrzecia cala szerokości. Arkusz ten iest złożony in kwarto tak iak zwykły format naszych gazet. Każda stronnica ma przeto 1 stopę 11 i pół cala długości i stopę 6 i 3/4 cala szerokości. Na całym arkuszu znajduie się 48 ściśle drukowanych kolumn, z których każda ma 230 wierszy średniego druku, a w każdym wierszu 50 liter.— Pułkownik *Fabje* przybył w Grudniu do *Modonu* i trudnił się organizacją armji narodowej. Rząd francuzki wspieraiąc działania *Fabjego*, zapewne zostawi mu kilku zdatnych Officerów francuzkich, gdyż na teraźniejszych ochotników przybywaiących z różnych narodów do *Grecji*, mało się spuszczać można.— Jedna z gazet Lugduńskich donosi, że w państwie Sardyńskiem sposobią się do wojny, iednak dotąd niewiadomy iest cel tego przygotowania. W tem państwie uzbraiaią i opatruią żywnością wszystkie tameczne twierdze, oraz kupiono niedawno 1800 koni remontowych dla wojska, utworzono nowy pułk iazdy, kilkanaście kompanji lekkiej artyllerji i t. p. Oprócz tego posłał rząd Sardyński znaczne summy do *Londynu* na zakupienie prochu i broni. Brzegi *Sardynji* osadzone być maią 400 żelaznemi armatami, robią teraz także 60,000 par trzewików i 30,000 mundurów w magazynach woiennych. —Donoszą z *Lisbony* iż potwierdza się wiadomość że *Don Michał* ma się lepiej. Niedawno przypuszczono do niego powtórnie kilka osób do pocałowania ręki. Królewicz był bardzo blady i tak osłabiony, że ledwo kilka słów mógł wymówić do otaczaiących go Panów Portugalskich.

List z *Lipska* pod d. 14 z. m. wyraża. — »Gdy robotnicy w fabrykach sukiennych udaią się do *Warszawy* za fabrykantami, u których pracowali, tymczasem i tkacze wynoszą się także z Łuzacji do Polski; bogaci zaś kupcy w *Lipsku*, iak teraz znowu dom handlowy *Platzman*, osiadaią w *Hamburgu*, gdzie handel iest wolniejszy i mniejsze opłaty. Jarmarki nasze są widocznie gorszemi, a dla tych, którzy na miejscu zostaią, podatki, zwłaszcza akcyzy, są coraz większe.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Koss Podpułkownik, Fabjański Michał Oby:, Jaworski Jan Ob:, Jankowski Józef Ob:, Konarzewski Andrzej Ob:, Paszkowicz Alexan: Ob:, Koppenszteter Doktor, Wapiński Jgna: Ob:, Bukowiecki Kon: Oby:, Dębowski Jgna: Oby:, Jaszewski Jan Radca, Rembowski Wincen: Ob:, Krupiński Leopold Oby, Kicki Ludwik b. Pułkownik, Kwilecki Józef Hra:, Modliński Andrzej Ob:, Suliński Maior, Wojnarowski Kapitan, Chmielewski Józef Oby:.

DONIESIENIA.

10,000 złp: w Listach Zastawnych iest do wypożyczenia, bliższą o tem wiadomość powziąść można pod Nr 1809 Lit: B. w Officynie u Właścicieli tegoż domu.

Tho: M. et A. Evans Fabrykanci żelaza lanego

Machin i narzędzi rolniczych w Warszawie przy ulicy Sgo Jerzego Nr 1766 maią zaszczyt zawiadomić Szan: Publ: iako cenę swych Sieczkarń zwyczajnego wymiaru o dwóch kosach, która iak wiadomo dotychczas zł: 500 była, na zł: 450 zniżyli.

☞Przy ulicy Chłodnej, w bliskości Rogatek Wolskich pod Ner 906, iest do wynaięcia Szynk składaiący się z 2ch Stancji, Alkierza, Sklepu, Piwnicy, Drwalni, i Góry, do tego należy Zaiazd maiący dogodną Stajnią. Wiadomość o wynaięciu, przy ulicy Leszno pod Ner 678, w Szynku.

W dobrach o mil 4 od Warszawy, ztej strony Wisły iest boru włok 60, do puszczenia na Kolonje lub też do sprzedania, boru samego ogółem, albo na sążnie: położenie dóbr nad samą Wisłą. Żądaiący uda się na ulicę Sto Jańską pod Nr 19 na 1 piętro.

☞Ktoby miał do zbycia Pantaljon mahoniowy, nowy, lub mało używany, roboty którego z najlepszych Fabrykantów Warszawskich, niech się raczy zgłosić do domu pod Nr 1806, na rogu przy ulicy Franciszkańskiej i Kozlej na pierwsze piętro.

W domu Nr 550 przy ulicy Długiej są od przyszłego Kwartału następuiące mieszkania do naięcia: na pierwszem piętrze w Korpusie Appartament, 2 Sale, 3 Pokoie, Kuchnia nowo restaurowane, do tego Piwnica, Drwalnia, na pierwszem piętrze w Officynie wchodząc do domu po lewej ręce 5, Pokoi, Kuchnia i Drwalnia, życzący sobie naiąć, raczy się zgłosić do handlu Wojciecha Sommera przy ulicy Długiej Nr 557.

☞Sielawy wędzone kopa na złp: 8, Ogórki kwaszone, dobrze urządzone, kopa po złp: 5, Kapusty czerwonej w główkach na Sałatę, kopa po złp: 5; dostać można przy Zamku Królewskim pod Nr 1 u J. G. Wardy.

W dobrach Obory pod Warszawą położonych, iest do sprzedania 200 korcy Wyki czarnej i tyleż białej; życzący takowej nabyć, raczą się zgłosić do W. Wardego Kupca Handlu Żelaznego przy Zamku lub na miejscu.

W dniu 6 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 32 prawnie zajęte Ruchomości iako to: Stoliki, Komoda, Kanapa, Krzesła, Łóżka, etc. przez publiczną Licytacją więcej daiącemu i przybicie otrzymuiącemu sprzedane będą.— *Kazimierz Alexander Garbolewski K. T. C. W. M.*

Zawiadamia się Prześ: publiczność, iż w dniu 6 Lutego r. b. o godzinie 10 rannej przedane będą za gotowiznę w publicznej Licytacji Stoły, Krzesła, Stoliki, Łóżko, Kanapa, Zegar ścienny, Lustro, Lanszafty, i różne Ruchomości, a to pod Nr 543 w Warszawie przy ulicy Długiej.— *Stanisław Modzelewski.*

Lubownicy dobrych Pączków, wczasie zapust, podług zwyczaiów dawnych, rekomenduią takowe u Adama Jaworskiego przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 67, wyborne i niedrogie kopa zł: 6, sztuka groszy 3.

W dniu 6 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr 919, iako to: Kantorek iesionowy, Komoda iesionowa bejcowana o 3ch szufladach, Kanapa, Krzesła, Zegar ścienny, Stoły, Lustro, Lanszafty za szkłem, Szafa duża olszowa do sukien, i t. p. zaś w dniu 9 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana, w Warszawie przy ulicy Gzujnej pod Nr 1999, Zegarek srebrny kieszonkowy, Łóżka, Płaszcz sukienny szaraczkowy, Salopa czerkasowa, Komoda, Lanszafty, Lustra, Kufer, Stoły, Płótna cienkiego łokci 20, Perkaliku łokci 13, Koszule męzkie, i t. p. przez publiczną Licytacją za gotową zaraz zapłatą sprzedawane będą. —

Jan Kanty Batogowski Komornik Sądowy.

☞Klacz rosła, i pięknej rassy, siedm do ośmiu lat maiąca, maści ciemno-gniadej, iest z wolnej ręki do sprzedania; życzący sobie ią, nabyć, widzieć ią może codziennie w godzinach popołuduiowych w domu przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1769.

Sklep z wielkim Pakkamerem i z Piwnicami, w którym Handel Korzenny i Winny od lat kilkudziesiąt egzystował, w Rynku Starego Miasta Nr 42 iest do naięcia; a to od Wielkiej Nocy r. b. lub też zaraz po skończeniu w dniu 3 Lutego zaczynaiącej się Aukcji po niegdy Janie Borońskim na różne towary Korzenne, farby Malarskie, Wina w różnych gatunkach, Faianse, Porcellany, Materjały Apteczne, i tym podobne. Życzący sobie naiąć, uda się do P. Dorantowicza głównego Opiekuna nieletnich Borońskich przy ulicy Sto Jańskiej Nr 18.

Przybyłym z Andryachowa do Warszawy Mikołaiowi Satkowskiemu i Wawrz: Orłowskiemu, nocuiącym z d. 30 na 31 z. m. pod Nr 927 przy ulicy Chłodnej, skradziono 1) Kobyłę kasztanowatą, wzrostu miernego, ślepą na oko prawe. 2) Kobyłę skarogniadą, na prawej nodze biała pęcina, w udzie kuleie. 3) Kobyłę karą zrebną. 4) Konia myszatego. Uprasza się o danie wiadomości pod tenże Numer.

TEATR. W przyszłą Niedziele *Maskarada.*